

Armia amerykańska i choroba Morgellonów

27 września 2020

[Artykuł „Sieci Voltaire”](#), który ukazał się w zeszłym tygodniu, dotyczący tajemniczego rozprzestrzeniania się grzybicy w północno-zachodnich Stanach Zjednoczonych, sprowokował wielu czytelników do skontaktowania się z panem HP Albarelli Jr. będącym autorem artykułu, z nowymi informacjami na temat dziwnych chorób i tajnych działań Armii Stanów Zjednoczonych związanych z bronią biologiczną, które obejmują użycie broni chemicznej i biologicznej przeciwko cywilom. Istnieje cała historia amerykańskich tajnych eksperymentów na ludziach. W tym przypadku ofiarami są niczego nie podejrzewający obywatele USA.

„Zdecydowałam się nałożyć trochę leczniczej maści na zmiany skórne na twarzy, a kiedy już położyłam maść blisko nich, włókna pod skórą zbiły się w grupę, a następnie odsunęły się od miejsca, które miałam leczyć. Byłam oniemiała. Nie wiedziałam, co o tym myśleć. Krzyczałam do męża aby szybko przyszedł... te cholerne rzeczy pod moją skórą żyły i poruzały się aby uniknąć leczenia” – ofiara Morgellonów, Vermont, maj 2010.

Jeden z czytelników, były wojskowy naukowiec dr Hanley Watson ujawnił, że armia „od 1950 r. do co najmniej połowy 1976 r.” przeprowadziła „liczne eksperymenty symulujące ataki biologiczne lub bakteryjne w dziesiątkach miejsc w całym kraju”. Jak powiedział Watson: „Wcześniej te eksperymenty były bagatelizowane przez Pentagon i opisywane jako „nieszkodliwe testy” występujące na około 8 obszarach w USA i wykorzystujące łagodne substancje, ale było to dalekie od prawdy”.

Watson przywoływał konferencję prasową Pentagonu w 1976 roku, podczas której rzecznik armii ujawnił, że badacze z Army's

Fort Detrick i Edgewood Arsenal, oba znajdujące się w Maryland, przeprowadzili „symulowane ataki wojny bakteriologicznej, używając niebędących chorobami substancji biologicznych w 8 obszarach NAS.” Wśród tych eksperymentów była operacja w 1950 roku u wybrzeży San Francisco; eksperyment z bronią biologiczną z 1966 r. na Manhattanie, w którym „przetestowano podatność systemu metra w Nowym Jorku”; oraz co najmniej trzy eksperymenty przeprowadzone w Pensylwanii, Fort McClellan, Alabamie i Kalifornii z „substancjami grzybicznymi” w celu „przeprowadzenia terenowej analizy w celu określenia podatności na atak biologiczny wroga”.

Jak szeroko opisywano w połowie lat siedemdziesiątych, eksperyment w San Francisco doprowadził do śmierci co najmniej jednej osoby. Dodatkowo eksperymenty w Alabamie z 1952 roku spowodowały podwojenie przypadków zapalenia płuc na okolicznych obszarach. Niemniej jednak przedstawiciele armii stwierdzili: „Nie mamy nic, co wskazywałoby na powiązania między tymi testami a jakimkolwiek wybuchem infekcji lub jakąkolwiek śmiercią”.

Armia kontynuowała swoją obronę oraz przeprowadzanych eksperymentów stwierdzając, że substancja używana przez armię w wielu eksperymentach to *Serratia marcescens*, która jak twierdzili jest nieszkodliwa. Pentagon powiedział: „Substancja ta jest obecna w całym środowisku i uważa się, że nie powoduje chorób”. Ale inni lekarze powiedzieli, że to twierdzenie jest po prostu błędne. Kilku odpowiedzialnych lekarzy wskazało, że *Serratia marcescens* powoduje infekcję u ludzi; i jest powszechnie spotykana w łazienkach i publicznych toaletach. Lekarze twierdzą również, że niektóre szczepy tej bakterii są odporne na wiele antybiotyków.

Ostatecznie w 1976 roku Pentagon zmienił swoje stanowisko, stwierdzając że: „Dla niektórych osób, które nie mają zdolności do rozwinięcia odporności na większość chorób, *Serratia marcescens* może działać jako przyczynik i wywołać

infekcję”. Można przypuszczać, że Pentagon nie odnosił się do pacjentów z AIDS, jednak warto zauważyć, że w 1976 roku rozpoczęto badania nad chorobą, która niezwykle przypominała AIDS. Ponadto, najwyraźniej Pentagon nie wiedział o artykule medycznym jaki ukazał się w Fort Detrick w 1946 r. autorstwa dr Toma F. Paine, który szczegółowo opisywał eksperyment wojskowy z *Serratia marcescens*, który spowodował chorobę i infekcję u 4 osób narażonych na bakterię dostarczoną w postaci aerozolu.

Watson dalej wyjaśnił: „Liczba eksperymentów przeprowadzonych od wczesnych lat pięćdziesiątych do 1976 roku, była znacznie większa, niż oficjalnie podawano i przeprowadzono je w znacznie większej liczbie miejsc niż zgłoszone osiem”. Watson dodał: „Tylko w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych z łatwością przeprowadzono około dwóch tuzinów eksperymentów na obszarze Nowej Anglii”. Jeden z większych eksperymentów, jak opisano szczegółowo w mojej książce *A Terrible Mistake: The Murder of Frank Olson and the CIA's Secret Cold War Experiments* [1], jest dziwnym i rzekomo przypadkowym eksperymentem jaki miał miejsce w młynie wełny w miejscowości Manchester w New Hampshire, który spowodował cztery tragiczne zgony pracowników młyna, a które były powiązane z węglikiem. We wrześniu 1957 roku, w tym samym czasie gdy wybuchła epidemia, tak się złożyło, że biochemicy z Fort Detrick byli na miejscu w tym właśnie młynie, wykonując testy ze szczepionką przeciw węglikowi. Naukowiec z Fort Detrick dr George G. Wright, opracował prototypową szczepionkę testowaną w młynie. Szczepionka Wrighta jest zasadniczo tą samą kontrowersyjną surowicą podawaną dziś żołnierzom amerykańskim.

Watson przytoczył również szereg eksperymentów wojskowych z tego samego okresu, a później z chorobami przenoszonymi przez zarodniki. Jeden z tych eksperymentów został przeprowadzony w Mechanicsburg w Pensylwanii. Armia użyła tam grzyba znanego jako *aspergillus fumigatus*. Watson powiedział, że ta grzybicza substancja może powodować choroby i poważne infekcje u ludzi.

Oprócz grzyba *aspergillus fumigatus*, Watson i były mikrobiolog z Fort Detrick powiedzieli, że armia za pośrednictwem Oddziału Operacji Specjalnych (S0) w Fort Detrick, eksperymentowała z kilkoma innymi substancjami grzybowymi, w tym przenoszonymi zarodnikami *C. gattii* z Australii, oraz z „substancja bardzo podobna w skutkach do choroby Morgellona”.

Ta substancja była określana jako „FD-CPX”. Były naukowiec z Detrick, który przez 6 lat pracował w ramach projektu MK / NAOMI, wspólnego programu CIA i wojska powiedział: „CPX był dla nas problematyczną substancją. Pracowaliśmy z nim w zmutowanej formie, a wielu podwykonawców zapadło na tę chorobę, co spowodowało różnego rodzaju dodatkowe problemy. Kiedy odszedłem ze stanowiska nadal nad nim pracowali. Nie wiem, czy S0 kiedykolwiek zrobiło to dobrze”.

Eksperyment z Mechanicsburg miał miejsce według urzędników Pentagonu „w jednym z okolicznych magazynów”, który „był całkowicie niedostępny dla osób nie uczestniczących w testach”. Rzecznik armii powiedział: „Grzyb nie został uwolniony do atmosfery poza magazynem i nie stanowił żadnego zagrożenia dla nikogo niezwiązanego z tą działalnością”.

W świetle przyszłych wydarzeń mających miejsce w Mechanicsburgu po przeprowadzonym eksperymencie, twierdzenie to jest trudne do zaakceptowania. Kilka lat po działaniach armii naukowcy z Pensylwanii zaczęli zauważać, że niezwykle duża liczba zwierząt, w tym koty, psy i konie, zachorowała na infekcję grzybiczną. Podobno liczba zwierząt które zachorowały rosła przez kilka lat.

Dr Watson wraz z dwoma innymi byłymi naukowcami z Fort Detrick, w tym nieżyjącym już dr Henry Eigelsbach, ujawnili również dziwny eksperyment, który miał miejsce w Pascagoula w stanie Missisipi i doprowadził do jednego z najbardziej zagadkowych przypadków UFO i dziwnych bytów odnotowanych w Ameryce. To był incydent szczegółowo opisany w książce Albarelli, z udziałem dwóch miejscowych rybaków którzy

twierdzili, że zostali uprowadzeni przez kosmitów z przystani rybackiej w październiku 1973 roku. W tym przypadku przeoczono wiele faktów, między innymi, że moło znajdowało się niedaleko dawnego miejsca badań Fort Detrick, to jest Horn Island. Wyspa ta była formalnie używana od 1943 do 1945 roku przez wojskowych naukowców, ale kilku byłych wojskowych mikrobiologów zeznało, że przeprowadzono na tej oraz innych wyspach u wybrzeży Maryland kilka eksperymentów pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Mikrobiolodzy z Detrick przeprowadzili intensywne eksperymenty na wyspach „z udziałem ludzi jako obiektów badań” oraz z szeregiem „naturalnych środków halucynogennych, jak również zaawansowanych technik neuronaukowych”, których celem było opracowanie „wcześniej niezbadanych i unikalnych metod walki psychologicznej”. Niektórzy badacze utrzymują, że te eksperymenty były częścią ściśle tajnej wojskowej operacji Strange Man, która podobno dotyczyła „zmutowanych ludzi”. Choć te raporty wydają się niewiarygodne, na przestrzeni lat w kilku powiązanych z eksperymentami lokalizacjach, zaobserwowano niewyjaśnione zjawiska, niektóre dokonane przez funkcjonariuszy organów ścigania, dotyczące bardzo dziwnych humanoidalnych stworzeń. Jeden z byłych kolegów Watsona z Detrick powiedział: „Były to eksperymenty z udziałem ludzi, które wykraczały poza to, co ktokolwiek mógł sobie wyobrazić. Niektóre z odkryć i technologii zostały przeniesione do Azji Południowo-Wschodniej w późniejszych etapach tamtejszej wojny”.

Oprócz Horn Island, Wojskowy Korpus Chemiczny i Fort Detrick przeprowadziły liczne eksperymenty na Plum Island u wybrzeży Nowego Jorku. Wyspa Plum, pierwotnie znana jako Fort Terry, na początku lat pięćdziesiątych znajdowała się pod dowództwem Korpusu Chemicznego Armii, a następnie w 1954 roku została nominalnie przekazana pod jurysdykcję Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych. Według pisarza Michaela Carrolla, który napisał książkę o Plum Island, charakter jej badań został zmieniony od „tego, który obejmował badania nad różnymi

egzotycznymi chorobami zwierząt w celu określenia ich potencjału ofensywnego i obronnego jako biologicznych środków bojowych, do takiego, który dotyczy jedynie obronnych aspektów [chorób zwierząt]". Pomimo zmian wprowadzonych do oficjalnych danych, badania na Plum Island niewiele się zmieniły; badania nad chorobami, które mogły zostać wykorzystane jako związki ofensywne, trwały bez przeszkód, a między Plum Island a Departamentem Obrony utrzymywały się bliskie stosunki.

Borelioza to choroba krętkowa przenoszona przez kleszcze, którą zidentyfikowano w 1975 r., kiedy wśród mieszkańców Old Lyme w Connecticut wybuchła tajemnicza choroba. Rzadko pojawia się samoistnie u ludzi, a osoby cierpiące na tę chorobę często dają wynik pozytywny na zakażenie kilkoma chorobami przenoszonymi przez kleszcze jednocześnie. Laboratorium chorób zwierząt Plum Island znajduje się zaledwie dwanaście mil od pierwszych zidentyfikowanych przypadków boreliozy.

Badania w placówce Plum Island były jak wiadomo, obejmowały choroby przenoszone przez stawonogi; w rzeczywistości Carroll opisuje w swojej książce historyczną obecność dużej „kolonii kleszczy” na tym terenie. Według Carroll, historia testów przeprowadzonych w placówce wskazuje, że terenowe badania chorób przeprowadzono na wyspie Plum na otwartym terenie i w jej pobliżu, a także wyszczególnia liczne naruszenia procedur bezpieczeństwa w całej historii działalności laboratorium. Na przykład w 1978 roku z Plum Island wydostała się choroba bydła zwana chorobą pyska i racic (Pryszczyca), która zaraziła bydło na sąsiednich obszarach.

Według odtajnionych dokumentów wojskowych, naukowcy z Fort Detrick prowadzili również szeroko zakrojone eksperymenty z wenezuelskim wirusem zapalenia mózgu i rdzenia u koni (VEEV). Kilka dokumentów cytuje, że Fort Detrick wyznaczył niektórych swoich najlepszych badaczy do badań w celu zmodyfikowania wirusa w celach militarnych, ale nie wspomina się nic o liczbie byłych nazistowskich biochemików, którzy ściśle współpracowali z badaczami z Fort Detrick i Edgewood Arsenal,

w tym często pomijanym niemieckim naukowcem, dr Gernotem Bergoldem.

Armia amerykańska potajemnie sprowadziła po wojnie do USA Bergolda w ramach Operacji Paperclip [2]. W Ameryce dr Bergold, który pod rządami III Rzeszy Hitlera kierował nazistowskim Departamentem Entomologicznym i Departamentem Wektorów Owadów w Wydziale Badań nad Wirusami, pracował potajemnie nad wirusem VEE dla wojska w Fort Detrick, a następnie w sponsorowanym przez wojsko zakładzie w Sault Ste. Marie w Michigan. Psycholog dr Karen Cronick, która obecnie pracuje w Wenezueli informuje, że w latach 70, mniej więcej w tym samym czasie, w którym Bergold prowadził swoją pracę z VEE, w Michigan wybuchła epidemia wirusa. Ta epidemia została praktycznie zamieciona pod dywan przez media i urzędników państwowych.

Dr Cronick stwierdza, że: „Zbieg okoliczności tych wydarzeń zawsze mnie niepokoił. W ogólnej populacji nagle pojawiła się choroba tropikalna, którą badano w Michigan. Nie ma możliwości, aby czynnik owadzi przenoszący chorobę mógł dotrzeć tak daleko na północ podczas normalnej migracji. Czy wybuch epidemii w Michigan mógł być kontrolowanym eksperymentem? Jest to idealne miejsce do przeprowadzenia takowego eksperymentu: Wielkie Jeziora i zima są naturalnymi ograniczeniami dla nieograniczonej ekspansji zakażonych wektorów (owadów)”.

Jak donosi autor tego artykułu we wcześniejszej publikacji w sieci Voltaire [3], choroba Morgellonsa z którą Fort Detrick eksperymentował w latach sześćdziesiątych i później, została ostatnio opisana jako „choroba o wysokim stopniu niepokoju” i występowała w niektórych obszarach kraju w tym Vermont na Florydzie, Teksasie i Kalifornii. Z dotychczas nieznanych powodów, choroba Morgellonów wydaje się być szeroko rozpowszechniona wśród małej populacji Vermont liczącego w sumie 600 tysięcy osób. Niektórzy lekarze w hrabstwie Chittenden, najbardziej zaludnionym regionie Vermont szacują,

że na tę chorobę choruje około 300 osób w całym stanie. Według wielu organizacji zajmujących się badaniem choroby Morgellonów, w Stanach Zjednoczonych cierpi na tę chorobę około 15 000 osób. W tej liczbie jest wiele znanych nazwisk, piosenkarka Joni Mitchell, bejsbolista Billy Koch i inni.

44-letnia Natasha Cebek, która mieszka w Vermont z trójką dzieci, poinformowała, że choruje na chorobę Morgellona od około 3 lat. „Naprawdę nie wiem, w jaki sposób zaraziłem się tą chorobą” – powiedziała w wywiadzie z tego tygodnia. „Przyjechałam do Vermont wiele lat temu, aby żyć w czystym, naturalnym środowisku wolnym od zanieczyszczeń i jego niszczenia i nigdy nie wyobrażałem sobie, że coś takiego może mi się przydarzyć”.

Natasha Cebek mówi, że była u kilku lekarzy z których prawie wszyscy „lakonicznie się do mnie uśmiechali. Jeden nawet zaproponował, że wyśle mnie do psychoterapeuty. Bardzo mnie to rozgniewało. Całe życie byłam zdrowa. Szczególną uwagę zwróciłam na to, aby prawidłowo się odżywiać i prowadzić wartościowe życie, a także uczyć moje dzieci tego samego. Nie potrzebowałam psychologa a jedynie fachowej opieki medycznej”.

Cebek stwierdza, iż: „Liczby nie są pocieszające. Dowiedziałem się, że ponad sto osób szukało leczenia tej choroby w tych samych ośrodkach, które sama odwiedziłam. Moim zdaniem to poważna epidemia, to jest poważny problem zdrowia publicznego, ale urzędnicy służby zdrowia nie mówią o tym publicznie”.

Kathleen Vanoudenallen, kwalifikowana pielęgniarka, która jest bliską przyjaciółką Cebek, od lat intensywnie bada chorobę Morgellona i jako pierwsza zdiagnozowała ją u Cebek. Stwierdziła w tym tygodniu: „Nie sądzę, by było wiele wątpliwości, że choroba Morgellona wygląda jak coś, co zostało zmodyfikowane, coś nienaturalnego, co mogło powstać w laboratorium jako broń. Niektórzy byli wojskowi badacze twierdzą, że wiele lat temu pracowali właśnie nad taką chorobą. Nikt nie wie jak trafiła ona do ogółu populacji. Nikt

też nie chce iść sprawdzić tego w rejestrze z informacjami o rządowych programach pracy nad chorobami”.

Cebek opowiadał: „Kiedy dowiedziałam się, że ta choroba może być skutkiem tajnego programu wojny biologicznej prowadzonej przez nasz rząd, byłam oburzona. Chciałam krzyczeć, rozwalić ścianę. Jak śmiać robić takie rzeczy niczego niepodejrzewającym obywatelom? Jak śmiać tak wykorzystywać ludzi? Kto dał im do tego prawo? Za kogo oni się do diabła uważają?”.

Autorstwo: Hank P. Albarelli Jr., Zoe Martell

Źródło: Voltairenet.org

Bibliografia

[1] „A Terrible Mistake: The Murder of Frank Olson and the CIA's Secret Cold War Experiments”, Hank P. Albarelli Jr. (październik 2009, TrineDay Publishers, ISBN-10: 0977795373, twarda okładka, 864 strony).

[2] Patrz „Operation Paperclip”: des V2 à la Lune ”, Réseau Voltaire, 24 sierpnia 2004.

[3] „Mystery Disease Linked to Vanished Israeli Scientist”, Hank P. Albarelli Jr., Sieć Voltaire, 7 maja 2010 r.